Nr 320. Kraków, Sroda 15 Lipca 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia it. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Sosnowicki spisek na cara?

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin. Według prywatnych doniesień, nadeszłych tu z Sosnowca, onegdaj **odkryto spisek na życie cara.** Spisek został planowo ułożony i był bardzo rozgałęziony. — Główna siedziba była w **Sosnowcu.** — Onegdaj wieczorem **uwięziono przeszło 100 osób, mężczyzn i kobiet.** Dalsze uwięzienia mają nastąpić. Dworzec obsadzony jest żandarmami i kozakami. Ruch graniczny jest bardzo utrudniony.

Zjazd słowiański w Pradze.

(Koresp. „N. Reformy“).

Praga, 12 lipca.

(Wrażenia z pierwszego dnia zjazdu. — Rozmowa z Masarykiem. — Ogólny nastrój).

Delegacya polska po odbyciu poufnego posiedzenia, na które stawił się i poseł Kramarz, udała się o godzinie 1 po południu na wystawę. Zwiedziliśmy ją bardzo powierzchownie, gdyż przedstawia się ona tak bogato, że na sumienne zapoznanie się z nią potrzebaby wielu godzin. Następnie przyjmowano nas ucztą, na której w imieniu Polaków przemawiali prezes Chyliński i Roman Dmowski.

W tym samym czasie przybyli do Pragi delegaci rosyjscy wraz z przedstawicielami prasy. Na dworcu oczekiwał ich dr Grosz, prezydent Pragi, i poseł Kramarz.

W ten sposób wszystkie już delegacye zjechały się do Pragi i jutro odbędzie się oficyalne rozpoczęcie konferencyi. (Telegraficzne informacye o tem posiedzeniu zamieściliśmy już poprzednio. Przyp. red.).

Wieczorem dano w teatrze na Winohradach przedstawienie, na które złożyły się dwie sztuki: „Egzamin męża stanu“ i opera komiczna „W studni“. Pierwsza z nich pełna jest aluzyi do obecnego stanu rzeczy, choć treść do niej zaczerpniętą jest z czasów Maryi Teresy. Są tam liczne pochwały na cześć słowiańszczyzny i liczne podkreślenia, że potęga pruska urosła na gruncie gwałtów i nieprawości.

Po przedstawieniu rozpoczęła się wieczerza, zakończona o godzinie 2 w nocy.

Właściwie dzień dzisiejszy poświęcony był rozrywkom, a praca rozpocznie się od dnia dzisiejszego. Delegacya polska jednak odbywa częste posiedzenia poufne, z których dochodzą do nas tylko niejasne wieści.

Jedną ze spraw, która wśród nas, dziennikarzy, wywołuje rozgoryczenie, jest dążenie do usunięcia sprawozdawców od obrad i zastąpienie ich sprawozdań przez komunikaty. Prasa warszawska zajęła w tej sprawie wyraźnie opozycyjne stanowisko i w ostatniej chwili doszły mię wiadomości, że w ograniczonej liczbie (3 dziennikarzy na każdą narodowość) sprawozdawcy mają być dopuszczeni pod warunkiem, że poddadzą się cenzurze prezydyum.

Korzystając z wolnego przedobiedzia, zwiedziłem trochę miasto, które na mnie pod względem struktury i położenia zrobiło doskonałe wrażenie. Zwłaszcza wielki efekt wywiera stare miasto, prawie całe w stylu barokowym i gotyckim. Zaszedłem również do prof. Masaryka, jako do przywódcy postępowej partyi „realistów“ czeskich i znanego ekonomisty. Realiści w charakterze swoim zbliżeni są do Postępowej Demokracyi z Królestwa z tych czasów, kiedy partya ta utrzymywała jeszcze kontakt z socyalistami. Prof. Masaryk bardzo ostro krytykował usunięcie z konferencyi spraw politycznych, a zwłaszcza sprawy polsko-rosyjskiej. Zdaniem jego od konferencyi nie możemy spodziewać się absolutnie niczego tembardziej, że komitet organizacyjny nie zwrócił się zupełnie do tych partyj, które zdaniem prof. Masaryka, mogłyby jedynie nadać konferencyi właściwy charakter pomiędzy innemi np. zupełnie pominięto partyę realistów (t. j. postępowców). Prof. Masaryk uważa, że tak, jak obecnie postawiono kwestyę, byłaby ona zupełnie odpowiednią na zjazdach uczonych lub finansistów, lecz przeciwną jest ona co do natury swojej, zjazdowi dyplomatów i polityków.

Praga cała udekorowana jest flagami narodowemi i miejskiemi, lecz entuzyazmu wśród szerszych warstw nie widać.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Praga. Na wczorajszem posiedzeniu kongresu słowiańskiego dyrektor „Zivnotenska banka“ poseł sejmowy dr Preis referował o wystawie wszechsłowiańskiej w Moskwie, mającej się odbyć w r. 1911. Następnie omawiano sprawę turystyki, a zwłaszcza popieranie jej ze strony studentów w krajach słowiańskich.

Praga. Na wczorajszem pierwszem ogólnem posiedzeniu, referent Cerny, mówiąc o podniesieniu turystyki, określił ją jako potężny czynnik, który może ułatwić zbliżenie się pojedyńczych szczepów słowiańskich, a przez to istotnie rozszerzyć słowiańską wzajemność. Mowca zalecił zorganizowanie w słowiańskich krajach związków turystycznych i złączenie ich w jedno zjednoczenie, które przyniosłoby pożytek członkom pojedyńczych stowarzyszeń turystycznych, ponieważ oni wszędzie w krajach słowiańskich będą widziani jako mili goście. Postawił wreszcie rezolucyę, według której należy dążyć do zorganizowania istniejących słowiańskich związków turystycznych i wzywającą czeski klub turystyczny, by w tym kierunku współdziałał i przeprowadził stworzenie słowiańskiego związku turystycznego w porozumieniu i przy współdziałaniu z innemi stowarzyszeniami turystycznemi.

Referat i rezolucyę przydzielono sekcyi dla turystyki.

Praga. Wczorajsze posiedzenie zjazdu zakończyło się o godz. 5 popoł., poczem członkowie konferencyi oglądali osobliwości miasta, a wieczorem odbyli wspólną konferencyę.

Praga. Od przywódców Słowaków na Węgrzech nadeszło do prezydyum kongresu pismo, w którem oświadczają, że ze względu na panująco w Węgrzech stosunki nie mogą brać udziału w kongresie.

Z Rady państwa.

(Telefonem).

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów rozpoczęto dyskusyę generalną nad ustawą melioracyjną.

Ustawa melioracyjna.

Pos. Oleśnicki zaznaczył, że nadzieje galicyjskiego rolnictwa, przywiązywane do ustawy o drogach wodnych, nie spełniły się. Regulacya rzek miała się rozpocząć w r. 1904; terminu nie dotrzymano i dopiero po 2 latach rozpoczęto tu i ówdzie regulacyę. Wtedy zaś spotkało ludność największe rozczarowanie; obiecane korzyści nie spełniły się, przeciwnie okazały się niekorzyści, które poniekąd stały się katastrofą. Regulacya rzek prowadzoną jest w Galicyi w bardzo błędny sposób. Organom powołanym do tego brak koniecznych studyów i doświadczenia. Naturalna odrębność rzek nie jest uwzględnioną. Generalne projekty wypracowano przy zielonym stole, praca regulacyjna nie obejmuje całego biegu rzek, tylko biegi średnie i dolne. Co w jednym roku się zbuduje, to w następnym jest zburzone.

Mowca wykazuje, że z sumy, przeznaczonej na regulacyę rzek, a wynoszącej 75 milionów, Galicya otrzymała 19 milionów, t. j. 25·86 prc., Czechy zaś 35 milionów, t. j. 44·66 prc., podczas gdy rzeki, które w Galicyi mają być uregulowane, wynoszą w stosunku do całej Austryi 40 prc., w Czechach zaś 27·4 prc.

Ponieważ strata materyalna nie mogła być już uzupełnioną, Sejm galicyjski domagał się w r. 1902 od rządu noweli, aby rozszerzyć regulacyę na cały bieg rzek, jak to w Czechach uczyniono. Odpowiedź, udzielona dopiero w rok potem, brzmiała bardzo pouczająco: nie można czegoś podobnego się domagać, gdyż galicyjska reprezentacya w Radzie państwa w r. 1901 przy przeprowadzonych z nią pertraktacyach nie domagała się regulacyi na całym obszarze rzek.

Dopiero w r. 1907 udało się Sejmowi galicyjskiemu dostać od rządu projekt noweli o rozszerzenie regulacyi na górne biegi i na potoki górskie. Tymczasem przeprowadzano melioracye i regulacye wadliwie, nadto tendencya ustawy z r. 1901 nie została uwzględnioną. — Wyraźne postanowienie § 13, że przy każdej regulacyi należy uwzględnić także melioracyę graniczących gruntów, nie zostało włączone ani do galicyjskiej ustawy krajowej z r. 1901, ani do rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z r. 1904. Z powodu tego mieszkańcy wielu gmin, zajmujących się przeważnie hodowlą bydła, oczekuje regulacyi rzek, jako wielkiego nieszczęścia.

Dalszą przeszkodą w podniesieniu rolnictwa jest obecne ustawodawstwo wodne. Dzisiejsze prawo wodne sprzeciwia się nawet miejscami kodeksowi cywilnemu, zwłaszcza w postanowieniu, że każdy kawałek gruntu, który tylko krótki czas stał pod wodą, przypada na korzyść rządu. Mowca wskazuje na postawiony w galicyjskim Sejmie wniosek co do zmiany § 47 ustawy wodnej i proponuje w końcu rezolucyę co do zmiany postawionej w Sejmie galic.

Minister dr Ebenhoch wskazuje, że według przedłożonego projektu ustawy popiera się przedsiębiorstwo, nie przedsiębiorcę i podnosi, że przez postanowienia ochronne mają być poparte publiczne interesy, oraz interesy właścicieli gruntów z jednej strony, a podwyższenie dochodu z gruntów z drugiej strony. Omawia szczegółowo zabudowania potoków górskich i oświadcza, że ministerstwo rolnictwa wszystko uczyni, co leży w jego mocy, aby dopomódz w sprawie podniesienia dochodów z gruntów, kraju i rolnictwa. Ustawę trzeba nazwać wielkim postępem; rząd uczynił co było dotąd w jego mocy, i minister prosi o przyjęcie ustawy, która leży istotnie w interesie rolnictwa. (Huczne oklaski, minister odbiera gratulacye).

Po dalszej jeszcze dyskusyi obrady zamknięto i wybrano mowców generalnych „pro“ pos. Stojana, „contra“ pos. Seitza, poczem obrady przerwano.

Przedłożenie o podatku domowym.

Przedłożenie rządowe o podatku domowym zostało bez pierwszego czytania przydzielone komisyi podatkowej.

Komisya dla spraw urzędniczych.

W zapytaniu do prezydenta pos. Stransky (Wszechniemiec) prosił, aby na dzisiejszej konferencyi przewodniczących klubów poruszyć kwestyę ukonstytuowania się komisyi w sprawie stanu urzędniczego, względnie by zapewnić, aby na wszelki wypadek przed feryami komisya ta się ukonstytuowała.

Wybory do delegacyj.

Prezydent zawiadomił następnie, że dziś o godz. 6 wieczorem odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie dla dokonania wyborów do delegacyj.

Następne posiedzenie dzisiaj przed południem.

Z Koła polskiego.

Wiedeń. Poszczególne grupy Koła polskiego odbyły wczoraj naradę, celem zamianowania swoich kandydatów na członków delegacyi, w myśl nowych przepisów statutu. Dziś przed południem odbędzie się pełne posiedzenie Koła polskiego, na którem kandydaci, przedstawieni przez poszczególne grupy, wybrani zostaną przez plenum, wieczorem zaś odbędzie się plenarne posiedzenie Izby, dla wyboru członków delegacyi.

Z komisyi budżetowej.

Wiedeń. Komisya budżetowa obradowała na wieczornem posiedzeniu w dalszym ciągu nad przedłożeniem w sprawie służby państwowej.

W dyskusyi dr Głąbiński stwierdził, że rząd wypełnił częściowo pod względem materyalnym życzenia interesowanych i stronnictw, także i Koła polskiego, pozostaje jednakże strona moralna całej kwestyi. Mowca wyraża życzenie, aby ją możliwie szybko uwzględniono. Wskazuje na wydanie pragmatyki służbowej, co zdaje się bardzo powoli postępować i na konieczność ustawowego uregulowania stosunków służbowych i stabilizacyi dla niektórych kategoryj personalu państwowego, jak urzędników kolejowych, oficyantów, dalej straży skarbowej, egzekutorów i t. d. Spodziewa się, że w tym względzie projekt przedłożony zostanie na sesyi jesiennej.

Po dalszej dyskusyi projekt ustawy przyjęto z kilku zmianami. Między innemi w ustępie, który według przedłożenia rządowego brzmi: „Odjęcie awansu do wyższej klasy płacy na pewien czas i przeniesienie do najbliższej niższej klasy płacy na pół roku aż do najwyżej 6 półroczy, może być zarządzonem jako kara dyscyplinarna“ skreślono słowa „i przeniesienie... aż do: najwyżej 6 półroczy“, Do tego ustępu przyjęto również wniosek dodatkowy pos. Seitza: „Czas, podczas którego służący lub urzędnik od awansu jest wykluczony, zostaje mu policzony do dalszego awansu, mającego nastąpić w myśl art. II“.

Dalej przyjęto nast. rezolucye sprawozdawcy: 1) w sprawie zamianowania pomocników kancelaryjnych po 3-letniej służbie oficyantami; 2) w sprawie policzenia całego czasu spędzonego w służbie państw. przez służących państwowych i podurzędników — jako służący pomocniczy, żandarmi, straż skarbowa — przy wcieleniu do klasy płacy; 3) w sprawie zrównania służących i podurzędników zakładów fundacyjnych ze służącymi państwowymi; 4) w sprawie wliczenia wszystkich służących pełniących kwalifikowaną pracę — dozorcy, maszyniści, laboranci, starsi dozorcy więzień i t. d. — do kategoryi podurzędników.

Po referacie pos. Kolowrata przyjęto ustawę w sprawie ustalenia kontyngentu alkoholu dla okresu 1908—1909 i indywidualnego rozdziału tego kontyngentu.

Wkońcu przyszło pod obrady przedłożenie rządowe w sprawie sprzedaży nieruchomej własności państwowej, jednakowoż nie ukończono ich. — Na tem posiedzenie zamknięto.

Z komisyi socyalno-politycznej.

Wiedeń. Komisya socyalno-polityczna przyjęła wczoraj projekt ustawy w sprawie zakazu używania białego fosforu do fabrykacyi zapałek, oraz rezolucyę posła Lichta w sprawie uczynienia przez rząd propozycyi o zaprowadzenie monopolu zapałek i w sprawie rozpoczęcia kroków, aby doprowadzić do zgodzenia się Węgier w sprawie zakazu importu towarów fosforowych, by jednakże równocześnie spowodować, aby także Węgry wraz z Austryą przystąpiły do konwencyi berneńskiej.

Z komisyi prasowej.

Wiedeń. Komisya prasowa odbyła wczoraj posiedzenie, na którem uregulowano kwestyę kompetencyi co do przestępstw prasowych (§§ 36 i 37), nad którą obradowano przez kilkanaście posiedzeń. Ponieważ odstąpiono od żądania, postawionego przy dyskusyi generalnej, by przy osobistych obrazach uznać kompetencyę pojedynczych sędziów, zgodzono się na propozycyę postawioną przez referenta Skedla, by kompetencyę w deliktach prasowych przyznać częściowo sądom przysięgłym, a częściowo nowym sądom ławniczym, mającym być powołanymi.

Referent Skedl postawił rezolucyę, by uznać kompetencyę sądu I. instancyi, jako sądu ławniczego, dla występków przeciw bezpieczeństwu czci, z wyjątkiem wymienionej w ustępie 1 art. V. ustawy z 17/XII 1882 (obraza władzy), zaś dla wszystkich innych przestępstw popełnianych drukiem — sądy przysięgłych.

W dyskusyi, w której zabierał głos także minister Klein, szereg posłów wystąpił za wnioskiem referenta, podczas gdy dr Hain postawił wniosek, aby dla wszystkich wyliczonych przestępstw uznać kompetencyę sądów przysięgłych.

W głosowaniu wniosek dra Haina pozostał w mniejszości, poczem wniosek dra Skedla przyjęto wszystkiemi głosami przeciw jednemu.

Następnie przyjęto jednomyślnie uzupełnienie § 36-go, t. j. § 37, rozwiązujące kwestyę kompetencyi dla deliktów prasowych.

TELEGRAMY

z dnia 15 lipca.

Lwów. Namiestnik dr Bobrzyński wyjechał wczoraj wieczorem do Żywca na audyencyę do arcyks. Karola Stefana a stamtąd uda się wprost do Wiednia w sprawach urzędowych.

Monachium. Ks. rejent Luitpold postanowił, aby 13 pułk piechoty nosił imię cesarza Franciszka Józefa.

Sprawy naftowe.

Wiedeń. „Polnische Corresp.“. Wczoraj toczyły się w dalszym ciągu obrady zastępców ministerstwa kolei z producentami nafty w sprawie zakupna nafty. Konferencya ta wykazała już dotąd także zbliżenie obu stanowisk, że o przyjściu do skutku umowy kupna nie można wątpić. Co się tyczy specyalnie ceny kupna, będzie ona stać poniżej wysokości przeciętych faktycznych kosztów produkcyi, jednakże dyferencya ta będzie niejako usuniętą przez przyznanie innych korzyści, specyalnie przez wydzierżawienie, mającego być przez państwo wybudowanego zakładu odbenzynowania.

Wynik obrad, w których jako zastępca Koła polskiego brał udział radca górniczy Zarański, dziś będzie zaprotokołowany, przyczem cena kupna, przyznanie zaliczki, czynsz dzierżawny i t. d., ustanowione będą w obowiązującej formie.

Dymisya min. Pradego.

Wiedeń. W parlamencie wczoraj prawie zupełnie nie mówiono o dymisyi Pradego, która w sytuacyi politycznej nie wywołuje żadnej zmiany, ani też nie jest aktualną. Powszechnie utrzymują, że obecnie pozostanie ona ograniczoną tylko do osoby ministra Pradego i że ostateczne załatwienie odroczone będzie do jesieni. W tym to czasie nastąpić ma rekonstrukcya gabinetu. Jako pierwszych, którzy ustąpić mają, wymieniają ministra sprawiedliwości i ministra oświaty. W miejsce ministra oświaty Marchetta wymieniają już jako zastępcę członka Izby panów Grabmayera, albo hr. Stürgkha. Przez ustąpienie Marchetta z gabinetu możliwem by było zamianowanie następcy Pradego, albowiem jak długo Marchett jest członkiem gabinetu, zamianowanie jeszcze jednego członka partyi postępowej członkiem gabinetu byłoby wykluczone. W każdym razie Niemcy czescy domagają się, aby tylko z grona ich posłów wybrano ministra-rodaka. Ażeby zaś zaspokoić także życzenia posłów niemieckich z krajów alpejskich, ma być osobno utworzona posada radcy dworu dla jednego z posłów tych krajów.

Minister Prade i dr Schubert.

Wiedeń. W związku z dymisyą ministra Pradego omawiają także bardzo żywo polemikę, jaka się wywiązała między ministrem Pradem a skryptorem biblioteki techniki wiedeńskiej, drem Schubertem, który na ostatnim wiecu w Libercu bardzo ostro atakował Pradego, a które to ataki były także pośrednio przyczyną dymisyi ministra.

„Deutsch Nation. Correspondenz“, która jest organem Pradego, wystąpiła przeciw Schubertowi, zarzucając mu niewdzięczność i przypominając, że Prade wyrządził mu liczne dobrodziejstwa i że Schubert starał się w swoim czasie o posadę w ministerstwie niemieckiem.

Dr. Schubert odpowiedział wczoraj na to w dziennikach tutejszych, twierdząc, że nie ma nic do zawdzięczenia Prademu.

Wczoraj wieczorem zaś pojawiła się znowu odpowiedź Pradego, który przypomina Schubertowi, że ten z początku starał się o posadę w ministerstwie niemieckiem, a gdy jej nie mógł uzyskać, prosił o zaawansowanie go do VIII rangi, do czego mu też Prade dopomógł. W odpowiedzi Pradego przytoczone są dosłowne ustępy listów Schuberta, zapewniające ministra o wielkiej wdzięczności za wyrobienie mu awansu.

Strajki.

Fiume. Po dwudniowych pertraktacyach dyrekcyi węg.-chorwackiego Tow. żeglugi udało się ze strajkującymi dojść do porozumienia, według którego kapitani okrętowi i maszyniści natychmiast podejmują pracę. Z powodu strajku nikt nie będzie wydalony.

Fiume. Związek robotników proklamował onegdaj w nocy strajk generalny we czwartek 16 b. m. Wobec tego związek pracodawców postanowił w ten sam dzień ogłosić lokaut robotników. W razie strajku generalnego flota angielska nie złoży zapowiedzianej wizyty.

Faenca (Włochy). Z powodu wybuchłego tu onegdaj konfliktu, Izba pracy postanowiła ogólny strajk który się wczoraj rozpoczął.

Wybór uzupełniający w Opawie.

Opawa. Przy wczorajszym wyborze ścisłym z VII. śląskiego okręgu wyborczego do parlamentu wybrany został socyalny demokrata Müller 4512 głosami. Niemiecki agraryusz Schenkenbach przepadł z 4238 głosami.

Sprawa ks. Eulenburga.

Berlin. Rozprawę przeciw ks. Eulenburgowi, rozpoczętą wczoraj w szpitalu „Charite“, musiano zaraz przerwać, gdyż stan chorego był zdaniem lekarzy bardzo poważny. Ponadto dla prowadzenia rozprawy okazała się potrzeba pewnych adaptacyj w sali szpitalnej. Wobec rzekomo groźnego stanu chorego przypuszczają, że rozprawa zostanie przerwaną. Wogóle dzienniki tutejsze dają do zrozumienia, że istnieje zamiar nieprzeprowadzenia tego procesu do końca. Jeden z dzienników donosi nawet, że ks. Eulenburg zostanie wkrótce przeprowadzony do zamku swojego w Liebenbergu i wypuszczony na wolność za kaucyą pół miliona marek.

Zaburzenia w Macedonii.

Rzym. „Corriere della Sera“ donosi z Saloniki, że **w Macedonii wybuchła formalna rewolta wojska.** Jeden z pułków strzelców przeszedł do obozu Elver-beja. Powstańcy dopomagają się konstytucyi i wolności obywatelskiej.

Szpiegostwo wojskowe.

Belgrad. Na granicy Bośni aresztowano kapitana austryackiego sztabu generalnego pod zarzutem szpiegostwa. Przy aresztowanym znaleziono rysunki i plany.

Nota rosyjska w kwestyi macedońskiej.

Paryż. Jak słychać, rosyjski rząd, podobnie jak angielski, wystosuje do mocarstw notę w sprawie Macedonii. Podczas gdy nota angielska zajmuje się zarządzeniami, jakie mają być natychmiast podjęte dla przywrócenia porządku, rosyjska nota zajmie się kwestyą reformy, ponieważ rząd angielski wolał, aby Rosya wystąpiła z inicyatywą w tej części kwestyi macedońskiej.

Z Izby portugalskiej.

Lizbona. W Izbie podczas dyskusyi nad listą cywilną przyszło do ponownych burzliwych scen. Costa oznaczył udzielanie zaliczek rodzinie królewskiej jako kradzież. Posiedzenie musiano przerwać.

Lizbona. Z powodu zajścia między Costą a Garcią, przyszło między nimi do pojedynku na szable. Costa w czwartem złożeniu został lekko zraniony w ramię.

Echa odezwy wyborskiej.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Izba sądowa z udziałem przedstawicieli stanów rozpatrywała wyodrębnioną sprawę z procesu o odezwę wyborską. Oskarżonych było 9 osób, wśród nich prof. Petrażycki i Gamartelli. Do rozprawy stawiło się siedmiu. Wszystkich skazano na trzy miesiące więzienia.

Z Persyi.

Tebris. Pet. ag. tel. donosi: Onegdaj zrana tłum rewolucyonistów wywiesił czerwoną chorągiew na gmachu byłego endżumenu. W południe Rachim chan wkroczył do miasta na czele 1000 jeźdźców, nie napotkawszy oporu ze strony mieszkańców, którzy oddali mu jedno działo i wiele karabinów. Spodziewane jest oblężenie dzielnicy Umirakiz, gdzie od rana dają się słyszeć strzały. Szach telegraficznie nakazał stłumienie powstania bez względu na środki.

Tebris. Pet. Ag. tel. donosi: Onegdaj przed południem rozpoczęło się ostrzeliwanie z dwóch dział dzielnicy Umirakiz. Rewolucyoniści odpowiadali silnym ogniem karabinowym. Skutek ostrzeliwania nie jest jeszcze znany. W innych dzielnicach, gdzie stoi Rachim chan, ludność wydaje broń.

Nowy gabinet w Japonii.

Tokio. Nowy gabinet został utworzony. Na jego czele stanął markiz Katsura. Były minister spraw zagranicznych Hayassi mianowany został ambasadorem Londynu, a w miejsce jego przychodzi dotychczasowy ambasador w Londynie, hr. Komura.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 15 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Rozesłanie apostołów, Henryka i Daniela.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 m. 50, zachód o godz. 7 min. 42; długość dnia godzin 15 min. 52.

Teatr miejski w Krakowie: „Wesoła wdówka“.

Teatr ludowy: „Zmartwychwstanie“.

Posiedzenie Tow. technicznego o godzinie 7 wieczór.

Teatr rozmaitości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 8 wieczorem.

Z Rady miejskiej. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Rady miejskiej obejmuje między innemi: wnioski komisyi gazowo-elektrycznej w sprawie rozszerzenia gazowni i zaciągnięcia pożyczek

długoterminowych amortyzacyjnych na budowę i rozszerzenie elektrowni i gazowni; sprawę przejęcia na własność gminy całego majątku Tow. szkoły ludowej, w razie przymusowego rozwiązania tegoż; przyjęcie dla Muzeum narodowego kolekcyi obrazów od spadkobierców ś. p. Edmunda Łozińskiego; przeniesienie schroniska Br. Alberta; sprawa zabudowań koło kościoła św. Idziego; nabycie i sprzedaż niektórych parcel; zaprowadzenie kultury wikliny szlachetnej na gruntach miejskich w Dąbiu i na Bielanach; przyjęcie do wiadomości zamknięć z niektórych funduszów, zostających pod zarządem gminy; wreszcie wybór pięciu członków komisyi dyscyplinarnej, komisyi dla parku dra Jordana, delegatów gminy do Rady artystycznej, komisyi dla Muzeum przemysłowego i delegatów gminy do kuratoryi Instytutu dla popierania drobnego przemysłu. — Na posiedzeniu tajnem jest kilka spraw osobistych.

W znanej sprawie domostw koło kościoła św. Idziego, o których utrzymanie przeprowadzono swego czasu gorącą dyskusyę, przychodzi dziś pod obrady następujący wniosek sekcyi I:

„Nad protestami przeciw uchwale Rady m. z d. 19 października 1905, postanawiającej zburzenie domostw około św. Idziego, przechodzi się do porządku dziennego i poleca się Magistratowi, aby jak najrychlej wykonał powyższą uchwałę i zarządził zburzenie tych domostw“.

Zgłoszony wniosek mniejszości sekcyi I przedstawiony będzie na posiedzeniu Rady.

Ambulatoryum kliniki pediatrycznej, znajdujące się w szpitalu św. Ludwika dla dzieci w Krakowie, zamknięte będzie z powodu feryj uniwersyteckich od 15 b. m. do 15 września. W salach przyjęcia w szpitalu św. Ludwika wydawane będą codziennie od godz. 9 do 12 rano kartki kwalifikacyjne dla dzieci zgłaszających się do stałego leczenia. W innych godzinach dnia i nocy, w nagłych i ciężkich przypadkach chorobowych zgłaszać się należy wprost do krajowego szpitala św. Łazarza.

Festyn Jordanowski, zapowiedziany na dzień 19 b. m. staraniem katolickich uczniów rękodzielniczych ku uczczeniu pamięci zasług dra Jordana, ma program następujący: 1) Fantowa loterya. Licytacya wielkich obrazów olejnych, gustownie oprawionych, jak: „Madonna“, „W cichą noc“, „Śmiejący się chłopiec“ i t. d. Poczta. Confetti. Bufet we własnym zarządzie obficie zaopatrzony. Ciągnienie losów na podwieczorki dla młodzieży rękodzielniczej i robotniczej. Zawody w piłce nożnej młodzieży rękodzielniczej: od godziny pół do 3 do 4-tej drużyna „Lituania“ przeciw drużynie „Racławice“; od g. 4 do pół do 6 drużyna „Jordan“ przeciw drużynie „Krakus“. Popis gimnastyczny młodzieży rękodzielniczej, dwaj klownowie. 2) O g. 7 wieczorem: uroczysty pochód młodzieży rękodzielniczej na cześć dra Jordana w poszczególnych grupach rzemiosł i sportów. Na zakończenie pochodu przemówienia pod przyozdobionym pawilonem. 3) O zmierzchu oświetlenie lampionami i bengalskiemi ogniami portretu dra Jordana i całego parku przez p. Mądrzykowskiego. — Przygrywać będzie muzyka wojskowa 56 p. p. Dochód z festynu na cele oświatowe i sportowe młodzieży rękodzielniczej i robotniczej, należącej do Związku. Wstęp 40 h, dla studentów i młodzieży 20 h. Cel festynu, którym młodzież rękodzielnicza chce dać wyraz swej wdzięczności przechowywanej pamięci swego dobroczyńcy i przyjaciela, zasługuje na uznanie i należy się spodziewać, że publiczność krakowska zechce go poprzeć licznem zebraniem się na festynie.

Z Dyrekcyi kolei państw. komunikają nam: Począwszy od 15 b. m. pociąg osobowy nr 11 odchodzący z Krakowa o godz. 12 m. 10 w nocy, a przychodzący do Lwowa o godz. 9 m. 50 przed południem, zatrzymywać się będzie także w Medyce i odchodzić będzie z tej stacyi o godz. 7 m. 41.

Zamordowanie żandarma. W niedzielę w nocy w Bierzanowie pod Krakowem, na drodze z Bierzanowa do Prokocima dokonano morderstwa na osobie żandarma Morosa. Jak śledztwo wykazało, Moros odbywając zwykły patrol nocny, spotkał na swej drodze czterech kłócących się chłopów i chcąc przeszkodzić bójce, zaprowadził ich do karczmy, spisał z nimi protokół poczem oddalił się. Chłopi uczuli się tem dotkniętymi i postanowili się zemścić. Pobiegli więc za Morosem, a dogoniwszy go, zamordowali go kilkunastoma pchnięciami nożów, poczem znęcali się jeszcze nad zwłokami, kopiąc je i bijąc. Obawiając się wykrycia zbrodni, chłopi przykryli kałużę krwi na gościńcu gałązkami a trupa porzucili na polu pomiędzy ziemniakami.

Na drugi dzień robotnicy pracujący w polu, znaleźli zwłoki i zawiadomili o tem natychmiast żandarmeryę w Bierzanowie. Na miejsce zbrodni przybyła komisya sądowa, a przeprowadzona zaraz obdukcya zwłok, stwierdziła na nich kilkanaście ran zadanych nożem, wśród nich jednę śmiertelną, dalej zmiażdżenie twarzy do niepoznania, wreszcie brak 4 palców u jednej ręki, co przypisują temu, że Moros broniąc się, złapał za ostrze szabli i wskutek szarpnięcia odciął sobie palce. Stwierdzono również, że mundur Morosa był zupełnie podarty. Za zbrodniarzami, których nazwiska podobno są już znane władzom, żandarmerya urządziła natychmiast pościg i ujęła już jednego z nich, włościanina z Bierzanowa, ukrywającego się w prosie.

Odkopanie monet rzymskich. Do „Sł. Polskiego“ donoszą: Z początkiem b. m. odkryto w Kasperowcach, powiat zaleszczycki, wielki skarb srebrnych monet rzymskich. Odkrycia dokonali pastuchy na skarbowem pastwisku hr. Boworowskiego, leżącem na zachód od Seretu przy drodze, prowadzącej z Kasperowiec do Łesiecznik. Skarb obejmuje około 1.000 sestercyj, leżał ukryty w rowie pod wielkim kamieniem, który z czasem podmyła woda deszczowa, wypłókując kilka monet. Przeważną część wykopanych monet zabrał rządca hr. Baworowskiego, resztę chłopcy rozprzedali lub rozdarowywali. Monety pochodzą z czasów od Adriana do Aleksandra Sewera, a więc z II i III w. po Chrystusie.

Zamach morderczy w sądzie. Pisma warszawskie donoszą: W poniedziałek kancelarya sędziego pokoju, mieszcząca się w domu nr 33 przy ulicy Żelaznej, była widownią zamachu morderczego. Sędzia rozstrzygał sprawę kowala Antoniego Szerpetowskiego i przysądził na rzecz jego wuja 10 rubli tytułem akcyi cywilnej za jakąś usługę familijną. Skazany prosił sędziego, aby należność tę rozłożono mu na raty, gdyż zbyt mało zarabia i odrazu zapłacić nie może. Gdy sędzia przychylił się do tego żądania, wuj skazanego, starzec 62-letni, ze złości, iż nie odrazu otrzyma przysądzone mu pieniądze, dobył noża i zadał Szerpetowskiemu niebezpieczną ranę w brzuch. Sprawcę zamachu oddali w ręce policyi.

Sąd wojenny w Łodzi. Pisma warszawskie donoszą z Łodzi: Bawiący tu na kadencyi sąd wojenny, rozpatrywał sprawę 12 osób, oskarżonych o należenie do frakcyi rewolucyjnej P. P. S. Wyrokiem sądu skazani zostali: Jan Karbownicki, Tomasz Chudzyński, Adam Ostrowiec i Stanisław Nowakowski na 8 lat ciężkich robót; Piotr Dobrzyński, Bolesław Jankowski i Jan Klempiński na 6 lat ciężkich robót; Jan Czapliński na 5 lat ciężkich robót; Antonina Sowińska na 4 lata ciężkich robót; Maryanna Skiba na 2 lata i 8 miesięcy ciężkich robót; Klemens Wasilewski na 6 lat rot aresztanckich, oraz wszyscy na pozbawienie praw stanu.

Egzekucya. Pisma warszawskie donoszą z Łodzi: W poniedziałek rano powieszono tu 24-letniego Władysława Łuczaka, skazanego przez sąd wojenny za zamach na duchownego maryawitów, Skolimowskiego, i za zabójstwo 4 osób.

Zuchwały napad rabunkowy. Z Monachium telegrafują: Do bawarskiego banku hipotecznego weszło w południe dwóch mężczyzn, przyzwoicie ubranych i skierowało się do okienka kasowego. Kasyer sortował ułożone pieniądze. Jeden z przybyłych pochwycił pakiet zawierający 10.000 marek, a drugi równocześnie podsunął pod nos kasyera chustkę zachloroformowaną. Kasyer miał jednak na tyle przytomności, że przytrzymał rabusia za rękę i wszczął alarm. Obaj bandyci usiłowali wtedy uciec, jednakże portyerzy zdołali już pozamykać wszystkie drzwi i bandytów ujęto. Jak się okazało, byli to Anglicy, należący do międzynarodowej szajki bandyckiej.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 14 lipca.

GRAND-HOTEL: Ks. J. Radziwiłłówna z Sichowa (Król. Pols.), Hr. W. Zamojski z Racewa, H. Dolańscy z Radłowa, Prof. L. Kryński z Warszawy, P. Dmochowska z Warszawy, J. Morendowska z Warszawy, K. Krafft z Petrykowa, G. Lungstrass z Wiednia, F. Braunbeck z Berna, P. Glotha z Wiednia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 14 lipca. — Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 266·50 Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 258·75. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 255·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 236·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 100·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 19·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 475·—. Clary 40 zł. m. k. 150·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 108·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 111·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 60·60. Ofen 43 zł. 195·—. Palffy 40 zł. 190·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 50·25. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 25·85. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 67·50. Salm. 26 zł. m. 235·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 112·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 186·75. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 493·—

Berlin 14 lipca. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż 14 lipca. 3-prc. Renta —·—. Mąka —·—.

Wydawnictwa „Nowej Reformy“

16 99 0

	Koron
Józef Gława. **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów	4·—
B. Bolesławita. **Para Czerwona,** powieść w 2 tom.	2·40
— **Przed burzą,** sceny z r. 1830, 1 tom	1·20
— **Emisaryusz,** wspomnienie z r. 1838	1·20
— **Nad Sprea,** powieść	1·20
— **Nad modrym Dunajem,** powieść	1·20
J. U. Niemcewicz. **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi**	—·40

Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.